
List do premiera

Pan Donald Tusk, Prezes Rady Ministrów

Wielce Szanowny Panie Premierze,

w imieniu Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w Poznaniu, jako jej Przewodniczący, zwracam się z uprzejmą prośbą o przyznanie renty specjalnej naszej niebywale zasłużonej koleżance – dr Wandzie Błęńskiej.

Urodzona 30 października 1911 roku w Poznaniu Wanda Błęńska w 1950 roku wyjechała na misję do Afryki. Przez 42 lata leczyła chorych na trąd w ugandyjskim mieście Buluba nad Jeziorem Wiktorii. Dzięki jej pomocy tysiące ludzi dotkniętych tą chorobą powróciło do zdrowia i normalnego życia.

„O doktor Wandzie Błęńskiej w Bulubie mówią jej pacjenci po prostu: Dokta. Przybyła do Buluby 2 stycznia 1951 roku. Ale zanim tu przybyła i stała się częścią historii tego miejsca, zostawiła za sobą 40 lat życia bardzo pełnego i bogatego z jednym wciąż w nim niespełnionym, ukrytym pod sercem od wczesnych lat młodości marzeniem: zostania lekarzem misyjnym”.

Doktor Wanda Błęńska wróciła do Polski w czerwcu 1992 roku, pozostawiając za sobą 41 lat pracy wśród trędowatych. W rok później odznaczona została przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą. Do swoich przyjaciół w Ugandzie przyjechała jeszcze raz w maju 1994 roku, aby uczestniczyć w uroczystościach przejęcia Buluby przez miejscowy personel. Ośrodek, w którym pracowała, otrzymał nazwę: „Wanda Błęńska's Training Centre”. Po powrocie do ojczystego kraju, 5 października 1994 r., uzyskała tytuł doktora honoris causa Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

Profesor Jerzy Król w ocenie działalności dr Wandy Błęńskiej napisał:

„Na płaszczyźnie działalności społecznomisjonarskiej Dr Błęńska jest osobowością formatu Matki Teresy z Kalkuty (laureatki pokojowej Nagrody Nobla), na płaszczyźnie leczenia trądu i poświęcenia się sprawie trędowatych jest osobą równą dr. Schweitzerowi, uzyskując tytuł Matki Trędowatych. W dziedzinie profesjonalnej cieszy się prestiżem równym dr. Brandtowi, i innych najwybitniejszych leprologów współczesnych. (...) Przy swoich wybitnych osiągnięciach i uznaniu dr Błęńska pozostaje osobą skromną, promieniującą wewnętrznym ciepłem, przyjazną i pomocną dla wszystkich, szczególnie tych najbardziej potrzebujących, unikająca rozgłosu...”

Dr Wanda Błęńska nie zaprzestała swojej działalności z chwilą opuszczenia afrykańskiej ziemi. W 1992 roku została Członkiem Rady Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”, aby służyć następnym pokoleniom swoim doświadczeniem i wiedzą.

Swoją działalnością i postawą dr Wanda Błęńska rozślawiła w świecie Polskę i potwierdziła, że zasady przysięgi lekarskiej obowiązują na każdej szerokości geograficznej.

Niestety, wszyscy wiemy – jak brutalna potrafi być rzeczywistość; 98-letnia dziś Pani Doktor, mimo swoich licznych zasług dla społeczeństwa, żyje w bardzo trudnych warunkach materialnych (odcinek renty w załączeniu), z czym nie umiemy się pogodzić i dlatego wnioskujemy o przyznanie jej renty specjalnej.

Z wyrazami szacunku

PRZEWODNICZĄCY RADY OKRĘGU
WIELKOPOLSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ
STEFAN SOBCZYŃSKI